

Aleg 855

## Sprawozdanie

komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu VI. za czas od 1/7. 1909 do 30/6. 1910.

### Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 22. września 1910 l. 6209 przekazał Wysoki Sejm komisji prawniczej sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu VI. za czas od 1/7. 1909 do 30/6. 1910, która po jego zbadaniu przedkłada swoje uwagi i wnioski.

Sprawy departamentu VI. rozpadają się wedle sprawozdania Wydziału krajowego na poszczególne działy, dlatego i komisja prawnicza do omawiania działów tych z osobna przystępuje.

#### Sprawy terytoryalne:

Na wstępie tego działu czytamy, że Jego Ces. i Kr. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 24. maja 1910 raczył najmiłościwiej zezwolić na utworzenie nowego Starostwa z siedzibą w Oświęcimiu, które obejmować będzie okręgi sądowe Oświęcim i Zator. Nowo otwarte Starostwo rozpoczęło swą działalność urzędową z dniem 1. lipca 1910.

Z uznaniem podnieść należy, że zapowiedziane przez obecny ces. król. Rząd krajowy pomnażanie Starostw, znalazło swój wyraz w otwarciu powyższego Starostwa, co niewątpliwie da początek do energiczniejszego, szybszego a z korzyścią dla ludności będącego prowadzenia i przeprowadzania administracyjnych spraw w kraju.

Życzyłoby sobie tylko należało, aby kreowanie nowych Starostw postępowało w szybszem tempie o tyle, o ile sprawy administracyjne z dniem każdym

i w miarę potrzeb ludności się wzmagają i o ile sprawy te szybkiego i energicznego załatwiania się domagają.

Jak z jednej strony komisya prawnicza wyraziła swoje zadowolenie z powodu zdobyczy aczkolwiek niewielkiej na polu administracyi krajowej, tak z drugiej strony wyrazić musi żal i zdziwienie, że na polu wymiaru sprawiedliwości prawie nic od zeszłej sesyi sejmowej dokonaniem nie zostało.

Wprawdzie ze sprawozdania Wydziału krajowego wynika, że wskutek rozporządzeń ck. Ministerstwa sprawiedliwości z 25. listopada 1909 l. 25066, z 23. grudnia 1909 l. 28296, z 21. stycznia 1910 l. 29919, z 30. maja 1910 l. 7731 wydzielono gminę Belejów z okręgu Sądu powiatowego w Bolechowie, a przydzielono ją do okręgu sądowego w Dolinie, gminę Dryszczów wraz z obszarem dworskim z okręgu Sądu w Podhajcach a przydzielono ją do okręgu Sądu powiatowego w Bołszowcach, gminę Wola arłamowska z okręgu Sądu powiatowego w Sądowej Wiszni a przydzielono ją do okręgu Sądu powiatowego w Mościskach, gminę Demeszkowce z okręgu Sądu powiatowego w Bursztynie do okręgu Sądu powiatowego w Bołszowcach, to przecież wydzielenia te są czemś tak znikomem wobec postulatów kraju o tworzenie nowych Sądów powiatowych i obwodowych, od całego szeregu lat stawianych przez Wysoki Sejm, że o jakiegokolwiek zdobyczy na polu sądownictwa mowy być nie może.

Tymczasem ludność uznając konieczną potrzebę należytego wymiaru sprawiedliwości, i mając to przeświadczenie, że dotychczasowe okręgi sądowe są za obszerne, domaga się tworzenia nowych Sądów, a c. k. Rząd prawie każde wezwanie Sejmu albo pozostawia zupełnie bez odpowiedzi, albo też w niestosunkowo skromnej mierze do wezwań tych się przychyła.

Z wzrastającą ludnością, wzrastać muszą sprawy sądowe a z wzrostem ich w parze iść powinny przybytki sprawiedliwości, wzrastać muszą siły sędziowskie i kancelaryjne, gdyż w przeciwnym razie, mimo wprowadzenia nowej procedury cywilnej, nastąpić musi zastój w sądownictwie, bowiem siły, jakie są, nie podążają nadmiernej pracy, a nic nawet nie pomoże pilne badanie rejestrów, bowiem ultra posse nemo tenetur.

Liczne petycye rozmaitych gmin tak wschodniej jak i zachodniej części kraju, a w szczególności gmin Bukaczowce, Chorostków, Chyrów, Husaków, Krystynopol, Przeclaw, Radomyśl nad Sanem, Szczurowa, Ujście solne są najlepszym dowodem, jak kreowanie Sądów jest potrzebne, a jakkolwiek dochodzenia co do konieczności otwierania nowych Sądów są mozolne i długotrwałe, to przecież raz się skończą a Sejm stanie znowu z postulatem otwierania Sądów w tych miejscowościach mimo, że miejscowości, co do których już wezwanie o kreowanie Sądów wystosowano, Sądów tych nie otrzymały i przy tego rodzaju obojętności na sprawy sądownictwa, otrzymać nie będą mogły.

Są też w toku dochodzenia, liczne petycye rozmaitych gmin o wydzielenie ich z jednych okręgów sądowych, a przydzielenie do innych, skoro jednak materyał jeszcze nie gotowy, trudno do pozytywnego załatwienia przystąpić.

Możnaby powiedzieć, że komisya prawnicza wielkich i niemożliwych rzeczy się domaga, ale jeżeli się zwróci uwagę na uchwałę Wysokiego Sejmu z 5. lutego 1910, którą Sejm już może po ósmy raz wzywa c. k. Rząd o otwarciu nowych Sądów obwodowych i powiatowych i jeżeli na to wezwanie żadnej nie dostaje odpowiedzi, to przyznać trzeba, że wielkość żądania topnieje, skoro żadnego oddźwięku nie znajduje.

Między miejscowościami, dla których Wysoki Sejm domagał się Sądów obwodowych, jest miasto Mielec. Uchwała sejmowa w tej mierze dawno stała się prawomocną, dlatego niespodzianką dla komisji prawniczej jest ustęp sprawozdania Wydziału krajowego, że c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 29. kwietnia 1910 l. 4840 zawiadomiło Wydział krajowy, że c. k. Ministerstwo sprawiedliwości po przeprowadzeniu dokładnych badań i studyów, nosi się z zamiarem utworzenia c. k. Sądu obwodowego w Tarnobrzegu, polecając równocześnie zwrócić się do Wydziału krajowego z prośbą, by sprawę tę przedłożył Sejmowi krajowemu celem zasięgnięcia opinii przepisanych § 2 ustawy z 11. czerwca 1868 dz. p. p. Nr. 59 i § 1 ust. z 28. kwietnia 1873 dz. p. p. Nr. 62.

Pisze nadto c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, że wprawdzie Sejm oświadczył się już kilkakrotnie w tej sprawie, ale ponowne wypowiedzenie opinii jest potrzebne dlatego, że poprzednie opinie wydane zostały na podstawie dochodzeń i badań przeprowadzonych jeszcze przed 13 laty.

W roku 1897 w sprawie kreowania nowych Sądów obwodowych w Galicyi Wydział krajowy oznajmił Wysokiemu Sejmowi, że jest za wyborem Tarnobrzega na siedzibę Sądu obwodowego, atoli Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji prawniczej oświadczył się dnia 15. lutego 1897 za utworzeniem Sądu obwodowego dla przestrzeni kraju między Wisłą a Sanem, w Mielcu.

To stanowisko zajmuje Wysoki Sejm od roku 1897, rok rocznie postulat o utworzenie Sądu obwodowego w Mielcu powtarza, a ostatni raz powziął taką samą uchwałę z dnia 5. lutego 1910.

Od lat 13 położenie ani Mielca ani Tarnobrzega się nie zmieniło; Tarnobrzeg jest miejscowością przy samej granicy rosyjskiej położoną, jest więc miejscowością, któraby musiała leżeć na północnym krańcu obwodu sądowego, co niewątpliwie ujemnie oddziaływać by musiało na rozmieszczenie sądów powiatowych do obwodu należących a już bardzo ujemnie oddziaływałyby na ludność, która w sądzie obwodowym miałaby jakiegokolwiek sprawy do załatwienia.

Przeciwnie Mielec jest punktem środkowym, najlepiej geograficznie położonym, odpowiadającym wszelkim wymogom, jakie przy tworzeniu Sądu obwodowego, pod rozwagę brane być powinny.

Dlatego komisya prawnicza nie znajduje przyczyny do zmiany swego poprzedniego zapatrywania pod względem umieszczenia nowoutworzyć się mającego Sądu obwodowego. a temsamem nie może doradzać Wysokiemu Sejmowi, aby uchwałę swą z dnia 15. lutego 1897 zmieniał.

Komisya prawnicza stoi na tem stanowisku, że przy tworzeniu Sądu czy powiatowego czy obwodowego, przedewszystkiem dogodność ludności powinna być uwzględnioną, a zatem bliskość siedziby Sądu i odpowiednia komunikacya, gdy zaś jak już wyżej podniesiono, Mielec jest tego rodzaju miejscem, który te warunki posiada, dlatego tej miejscowości pierwszeństwo zostawionem być winno.

Na obecnej sesji sejmowej powziął Wysoki Sejm uchwałę, że w miejscowościach Ujście zielone i Zakopane należy otworzyć nowe Sądy powiatowe. I w jednej i w drugiej miejscowości Sądy są potrzebne, ale przecież powszechnie jest znanem i wiadomem, że Zakopane dzisiaj bardzo ludne, miejsce klimatyczne, gdzie wielki jest ruch obcych, gdzie koncentruje się bardzo znaczna liczba interesów, przedewszystkiem zasługuje na utworzenie tam Sądu powiatowego zwłaszcza, że c. k. Sąd pow. w Nowym Targu, do którego Zakopane należy, jest nadzwyczajnie przeciążony, wskutek czego wymiar sprawiedliwości z powodu szczupłości sił sędziowskich nie może być ściśle i należycie wykonywany.

## Sprawy żandarmeryi.

W dziale tym zauważyć należy rok rocznie przekroczenia budżetu wydatków, które powstają przedewszystkiem z powodu podwyższenia cen najmu mieszkań, dalej z powodu znacznych kosztów administracyi i konserwacyi gmachu żandarmeryi we Lwowie.

Ponadto przekroczonym także został preliminowany kredyt na urządzenie nowych koszar przez ustanawianie nowych posterunków.

Wydział krajowy wskutek tego udał się z prośbą o spowodowanie, aby zakładanie nowych posterunków nie postępowało zbyt nagle, lecz aby przy zakładaniu nowych posterunków trzymano się ram uchwalonego kredytu.

Oprócz tego Wydział krajowy domagał się od c. k. krajowej komendy żandarmeryi, ażeby starała się powstrzymać branie kwater dla posterunków żandarmeryi ponad kompetencję, aby natomiast przestrzegała ściśle kompetencyi przy najmowaniu lokalu.

Spodziewać się należy, że wskutek interwencyi Wydziału krajowego, c. k. Namiestnictwo z jednej strony, a c. k. komenda żandarmeryi z drugiej strony przestrzegać zechcą, aby budżet wydatków dla c. k. żandarmeryi w przyszłości ściśle był przestrzegany.

Sprawa przybudowy nowego skrzydła do gmachu żandarmeryi we Lwowie nie została dotąd uregulowaną, bowiem Magistrat miasta Lwowa stawiał wygórowane żądania za grunt pod budowę. Mianowicie żądał Magistrat za 1 sążeń kw. 400 koron. Po przeprowadzeniu pertraktacyi powzięła Rada miejska uchwałę, mocą której zobowiązała się sprzedać funduszowi krajowemu około 685 sążni<sup>2</sup> grun- z realności „Sikorówka“ zwanej, po 275 kor. za 1 sążeń<sup>2</sup>. Ofertę tę przyjął Wydział krajowy przyjął, zastrzegł jednak, że do złożenia ceny kupna i objęcia gruntu w posiadanie jak również do budowy przystąpi po uzyskaniu upoważnienia Wysokiego Sejmu do czego potrzebne są szczegółowe kosztorysy i plany. Do sporządzenia planów potrzebnem jest między innymi wyznaczenie ze strony Magistratu linii regulacyjnej i niwelety ulicy Kopernika, o co Wydział krajowy Magistrat zawezwał, jednak Magistrat żądaniu temu zadość nie uczynił, wskutek czego sprawa doznała opóźnienia.

Na posiedzeniu dnia 5. lutego 1910. powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

1) Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, aby wniósł projekt zmiany dotychczasowej ustawy o kwaterunkach c. k. żandarmeryi w tym duchu, aby koszta tego kwaterunku ponoszone były przez Skarb państwa.

2.) Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przy zakupie przedmiotów dla żandarmeryi potrzebnych, uwzględniał wyłącznie przemysł krajowy;

3.) Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wprowadził język polski w urzędowaniu c. k. żandarmeryi w kraju.

Na wezwania te odpowiedź z Ministerstwa nie nadeszła spodziewać się atoli należy, że odpowiedź ta w najbliższej przyszłości nadejdzie, to też ponawianie tych wezwań — zdaniem komisji prawniczej na razie nie jest wskazane.

## Fundacye.

Sprawy w tym dziale nie uległy żadnym zmianom, dlatego też omawianie ich odpada,

Nadmienię tylko należy, że z powodu zmienionego aktu fundacyjnego galicyjskiej fundacji inwalidów, pochodzącej z lat 1813—1815, c. k. Władza wymiarowa wymierzyła należytość w sumie 23.276 K. Przeciw wymiarowi temu wniósł Wydział krajowy rekurs, wskutek którego c. k. krajowa Dyrekcya Skarbu orzeczeniem z 4. lutego 1910 l. 2075 zarządziła odpisanie wymierzonej niewłaściwie należytości.

### Sprawy propinacyjne.

Pod zarządem kraju pozostaje fundusz propinacyjny 37 miast, który z końcem roku 1910 zostanie zamknięty.

Stan funduszu tego przedstawiał z końcem roku 1909 w efektach kwotę 10,650.961 K. 67 h., fundusz ten ulokowany jest w efektach krajowych: w 4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>-ej pożyczce krajowej z roku 1893, w 4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>-wych listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w 4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>-wych listach zastawnych Banku krajowego, w 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>0</sub> listach zastawnych Banku krajowego i w 4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>-wych obligacjach kolejowych Banku krajowego. Pozostała reszta kasowa w gotówce wynosi z końcem roku 1909 kwotę 15.865 K. 07 h.

### Sprawy szupasowe.

Sprawy te zmianie nie uległy a jedynie zaszły zdaniem węgierskiego Ministerstwa spraw wewnętrznych pewne nieprawidłności w stacyi szupasowej w Ławocznem przy odbieraniu szupaśników z Węgier.

Domaganie się stacyi szupasowej, ażeby orzeczenie szupasowe dotyczącego szupaśnika zaopatrzone było w dowody przynależności, zupełnie zdaniem komisji prawniczej — jest w porządku, to też kiedy c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych odniosło się do c. k. Namiestnictwa o postawienie wniosków dotyczących uporządkowania i uregulowania sposobu szupasowania między Galicyą a Węgrami, c. k. Namiestnictwo odstąpiło akta tej sprawy Wydziałowi krajowemu z prośbą o objawienie swego zdania na wszystkie punkta poruszone w odezwie król. węg. Ministerstwa.

Wydział krajowy odpowiedział na wszystkie punkta odezwy król. węg. Ministerstwa, a to odezwą z dnia 3. marca 1910 l. 10.206, a z przedstawionego tam stanu rzeczy wynika, że Wydział krajowy zdąży do zupełnego uproszczenia manipulacyi szupasowej, co też i koniecznie wskazanem było.

Nie można też pominąć milczeniem okoliczności, którą Wydział krajowy sam w sprawozdaniu porusza, a która, jeżeli tak się wyrazić wolno, krytyki nie wytrzymuje.

Od przeszło 20 lat istnieje taryfa, na zasadzie której Wydział krajowy gminom będącym stacyami szupasowemi, a gminami temi są przeważnie miasta rządzące się ustawą z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. ust. kraj. — zwraca ryczałt za utrzymanie szupaśnika w kwocie 30 h. dziennie. Kwota 30 h. dziennie, która 10 lat wstecz za ledwie na utrzymanie człowieka wystarczyć mogła, jest dzisiaj z powodu nadzwyczajnej drożyzny wprost niemożliwą. Gminy będące stacyami szupasowemi, względnie ich naczelnicy spotykają się wskutek głodzenia szupaśników, z przykrymi bardzo często zarzutami, zwłaszcza od osób więcej inteligentnych a przez przypadek lub nieszczęście w stan szupaśnictwa popadłych.

Uczucie ludzkości wymaga, aby człowiek szupaśnik był przecież jako człowiek traktowany i by mu głodem przymierać nie kazano. Szczególniej odczuć się daje nędza szupaśnikowi, który niejednokrotnie 3 miesiące a nawet i dłużej w areszcie policyjnym siedzieć musi, dokąd władza polityczna przynależności dotyczącej osoby nie zbada.

Wobec takiej osoby dwie są drogi: albo trzeba jej wydzielać po 30 hal. dziennie tj. to co gmina tytułem ryczałtu utrzymuje, albo też trzeba drugie tyle do szupaśnika dokładać, co się zazwyczaj dzieje, jeżeli szupaśnik w przybliżeniu po ludzku ma być traktowany.

Wobec tego słusznie żądały stacye szupasowe od Wydziału krajowego podniesienia ryczałtu szupasowego do kwoty 50 h. dziennie, jednak Wydział krajowy, jak sam przyznaje, załatwił prośbę stacyj szupasowych odmownie, a to ze względu na znaczne koszty z tem podwyższeniem dla kraju urość mogące.

Załatwienie takiej sprawy nie jest usprawiedliwione, zwłaszcza że wydatek na ten cel dla kraju przy wysokim budżecie nie da się odczuć, gdy przeciwnie dla gmin, które mają wielki ciężar połączony z utrzymaniem ubogich przynależnych — każdy wydatek bardzo dotkliwie odczuwać się daje.

Z tych przyczyn komisya prawnicza nie omieszka w odpowiednim miejscu uczynić odpowiedni wniosek.

### **Granice kraju.**

Pod tą nazwą była i jest sprawa uregulowania granic między powiatami krakowskim i wielickim.

Na posiedzeniu dnia 4 października 1909 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Poleca się Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań między reprezentantami powiatów krakowskiego i wielickiego oraz rokowań między władzami rządowymi z tem, ażeby na najbliższej sesyi z odpowiednimi wnioskami wystąpił. Wydział krajowy zażądał odpowiednich dat potrzebnych dla oznaczenia części terytorium należącego do krakowskiego powiatu, a znajdującego się po prawym brzegu Wisły i naodwrot; ponieważ jednak daty te tylko w niewielkiej części nadeszły i są niedostateczne, dlatego polecenie Sejmu wykonane być nie mogło.

### **Zapomogi i subwencye.**

Uchwalone przez Wysoki Sejm zapomogi i subwencye wedle sprawozdania Wydziału krajowego, wypłacone zostały wedle rachunku w dziale tym zestawionego, dlatego też komisya prawnicza nie chcąc drugi raz tego samego powtarzać, na dział ten departamentu VI. wskazuje.

### **Sprawy utrzymania i wychowania ubogich sierót tudzież dzieci opuszczonych i zaniedbanych lub narażonych na zaniedbanie.**

Uchwałą z dnia 5. lutego 1910 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby jak najspieszniej przedłożył Radzie państwa projekt ustawy, mocą której kasy sieroce zbio-

rowe przekazywałyby krajom na cele wychowania dzieci bez opieki, zaniedbanych i na zaniedbanie narażonych, całkowitą sumę nadwyżek z obrotu, jakie wypadną z końcem roku 1910 i lat następnych, zatrzymując tylko odpowiednią rezerwę.

Wezwanie to było już ponowne, rozczołgało się bowiem o to, że po roku 1910 nie będzie funduszków na prowadzenie akcji, jaka pod względem wychowywania dzieci bez opieki zaniedbanych i na zaniedbanie narażonych zaledwie w małej części wprowadzoną została.

Ze sprawozdania dowiedzieć się można, że Wydział krajowy mając tę sprawę na oku, zapytywał, w jakim stadyum znajduje się sprawa wydania ustawy o kasach sierocych.

Odpowiedź dana Wydziałowi krajowemu brzmi, że właśnie toczą się rokowania między poszczególnymi Ministerstwami nad wydaniem takiej ustawy.

W związku z wydać się mającą ustawą, są rokowania nad wydaniem ustawy o wychowaniu pupilarnem, a spodziewać się trzeba, że i jedna i druga ustawa do skutku dojdzie.

Ale kiedy to wszystko faktem się stanie, trudno przewidzieć, sprawa zaś wychowania dzieci bez opieki, zaniedbanych i na zaniedbanie narażonych — już zapoczątkowana, przerwie ulegaćby nie powinna.

Ze sprawozdania Wydziału krajowego wynika, że na utrzymaniu i wychowaniu kosztem lub przy pomocy krajowego funduszu sierociego było z końcem czerwca 1910 łącznie dzieci 484, co pociągnęło za sobą łączny wydatek 107.070 K, i że taka mniej więcej kwota potrzebną będzie na utrzymanie tych dzieci przez rok 1910.

Z zestawionego rachunku wynika, że po zebraniu zapasu kasowego z roku 1909, udziału z nadwyżek kas sierocych za rok 1910, procentu od kapitalizowanej sumy rezerwowej 250.000 K uzyska się sumę 112.635 K. 24 h., czem pokryć będzie można zapotrzebowanie na utrzymanie sierót za rok 1910. Dalej zaś Wydział krajowy kierując się nadzwyczajną skrupulatnością a może i słusznym pesymizmem postanawia nie nadawać na przyszłość nowych miejsc w krajowym funduszu sierocym, względnie nie obsadzać miejsc opróżnionych przez sieroty ustępujące z utrzymania tego funduszu a to aż do czasu, gdy ustalonym zostanie od roku 1911 udział krajów w nadwyżkach z obrotu kas sierocych zbiorowych. Gdyby bowiem kwestya ta czy przez Rząd, czy przez Radę państwa w bieżącym roku załatwioną nie została, musiałby Wydział krajowy przedewszystkiem usunąć z dotychczasowego korzystania z pomocy krajowego funduszu sierociego starsze już sieroty n. p. w wieku od lat 15-tu, później młodsze aż do wyczerpania kapitału rezerwowego 250.000 Koron.

Mimo pesymizmu ma przecież Wydział krajowy nadzieję, że do tego wszystkiego nie przyjdzie i że c. k. Rząd sprawę sierocą na czas ureguluje.

Wobec tego, że Rząd wydając ustawę państwową z 3. czerwca 1901 dz. ust. p. Nr. 62., uznawał swój obowiązek do starania się o dzieci bez opieki, zaniedbane i na zaniedbanie narażone — twierdzić należy, że robi, co do niego należy, aby opieka nad tego rodzaju dziećmi prowadzoną była zwłaszcza, że sprawa ta stała się nader piękną i dziś całe społeczeństwo nadzwyczaj obchodzącą.

Zapewne, że i wydanie nowej ustawy i zmiana przepisów o opiece nie może być dziełem kilku lub kilkunastu dni, spodziewać się jednak należy, że skoro rząd, izba panów i izba poselska już tą sprawą się zajmują, to ona przecie jako jedna z najważniejszych w najbliższej przyszłości załatwiona będzie i tu chyba wyjątkowo optymizmem kierować się należy, bo niepodobna przypuścić, aby reprezentacye krajów w Radzie państwa na zepchnięcie tak doniosłych dla

społeczeństwa spraw z porządku dziennego zgodzić się zechciały. W przekonaniu, że ustawa zapewniająca krajom udział w nadwyżkach z obrotu kas sierocych zbiorowych przyjdzie do skutku, wyraża komisya prawnicza zapatrywanie, że na razie to jest od stycznia 1911 roku nie należy pozostawiać wolnych miejsc funduszowych bez obsadzania i że wydatek na utrzymanie dzieci na koszt funduszu sierociego należy pokryć chwilowo z funduszu rezerwowego 250.000 K., a w tym celu prosić Wysoki Sejm o odpowiednie upoważnienie; żleby bowiem było, aby akcja, której ze wszystkich stron się domagano, z obawy, że suma 107.070 K., która na utrzymanie 484 sierót jest potrzebna — nie wpłynie, zaniechaną została czy to w części, czy w całości.

### **Krajowa osada poprawcza dla nieletnich przestępców w Przedzielnicy.**

Na posiedzeniu dnia 12. października 1909 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby po wypracowaniu planów i kosztorysów przystąpił bezzwłocznie do budowy krajowej osady poprawczej dla nieletnich chłopców w Przedzielnicy, upoważnił Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki w sumie półtora miliona koron, polecił dalej Wydziałowi krajowemu, aby sporządził plany i kosztorysy budowy osobnego zakładu poprawczego dla nieletnich dziewcząt w Przedzielnicy, wreszcie polecił przystąpienie do budowy zakładu poprawczego dla nieletnich dziewcząt, gdy na ten cel zapewnioną zostanie ze strony rządu subwencya w wysokości co najmniej 40% kosztów.

Wedle odezwy c. k. Namiestnictwa uchwała Sejmu dotycząca zaciągnięcia pożyczki półtora miliona koron, uzyskała najwyższą sankcyę.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy wypracował kosztorysy i plany, jednak w myśl reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z 20. października 1909 l. 32.024 oraz opinii c. k. Ministerstwa robót publicznych — wykazano możność wykonania budowy zakładu poprawczego mniejszym kosztem przez stosowną modyfikacyę projektu, wskutek czego koszta budowy zmniejszyłyby się o 40 do 45.000 koron.

W myśl powyższego reskryptu c. k. Ministerstwo zastrzegło sobie ostateczną decyzyę co do wysokości wyznaczyć się mającej subwencji państwowej, aż do odpowiedniego przerobienia projektu.

Wydział krajowy projekt zrekonstruował i kosztorys zestawil tak że koszta budowy zakładu poprawczego w Przedzielnicy wynosil mają 1,360.000 kor.

Sporządzone plany i kosztorysy przesłał Wydział krajowy pismem z 3. czerwca 1910 l. 370.066 c. k. Namiestnictwu we Lwowie z prośbą o przedłożenie sprawy Ministerstwu spraw wewnętrznych, na co odpowiedzi nie otrzymał.

Podaje w sprawozdaniu Wydział krajowy, że odnosił się do Ministerstwa kolei żelaznych, aby ze względu na ruch, jaki spowoduje budowa zakładu w Przedzielnicy skutkiem dowozu materiałów budowlanych, tudzież ze względu na potrzeby przyszłego zakładu z prośbą, by Ministerstwo wyposażyło stacyę kolejową w Nowem Mieście w magazyn i ładownię. Na to otrzymał Wydział krajowy zawiadomienie, że Ministerstwo nie udzieliło na rok bieżący na ten cel żadnego kredytu.

Wreszcie podaje Wydział krajowy, że do budowy zakładu poprawczego nie będzie można prędzej przystąpić, dopóki nie będzie wybudowana droga łącząca zakład ze stacyą kolejową w Nowem Mieście.

Wydział krajowy wypracował plan i kosztorys budowy drogi, ale ze względu na to, że komunikacja przyszła nie ma charakteru drogi publicznej, a wskutek tego przymusowe wykupno gruntów nie mogłoby być zastosowane, odniósł się Wydział krajowy do Wydziału powiatowego w Dobromilu o spowodowanie uchwały rady powiatowej uznającej drogę dojazdową do zakładu za drogę gminną I klasy.

Po uzyskaniu tej uchwały rady powiatowej i wykupnie gruntów pod drogę przystąpi Wydział krajowy do jej budowy, a następnie także do rozpisania licytacji ofertowej na wystawić się mające budynki i inne urządzenia budowlane w zakładzie poprawczym.

Do sporządzenia planów, kosztorysów budowy i urządzenia dla osady poprawczej dla dziewcząt w Przedzielnicy przystąpi Wydział krajowy, po zapewnieniu ze strony rządu subwencji co najmniej 40% kosztów i po zwróceniu i zatwierdzeniu planów i kosztorysów osady poprawczej dla chłopców, przez c. k. rząd.

Oceniając tę sprawę, wyrazić musi komisja żal, że dotychczas do budowy zakładu poprawczego nie przystąpiono, a nie przystąpiono, jak ze sprawozdania wynika, dla bardzo błahych powodów. Jeżeli bowiem budowa zakładu dochodzi prawie do półtora miliona koron, to 40.000 kor. mniej lub więcej prawie żadnej nie stanowi różnicy zwłaszcza, że c. k. Rząd, przyczyniając się 40% do kosztów budowy, nie miał szczególniejszej przyczyny do restryngowania projektu budowy, a temsamem do wstrzymywania dojścia do skutku zakładu, na który wszystkich oczy w kraju są zwrócone i po którym społeczeństwo spodziewać się ma prawo, że będzie podstawą do polepszenia stosunków pod względem umoralnienia nieletnich przestępców.

Oby ściśle biurokratyczne prowadzenie tej sprawy nie prowadziło do dalszej odwłoki tego dzieła, którego dojście do skutku Wysoki Sejm tak usilnie sobie życzy.

## **Ubezpieczenie pensyjne funkcjonaryuszów krajowych**

po myśli ustawy z 16. grudnia 1906 dz. u. p. Nr. 1. ex 1907.

Dział ten rachunkowo przedstawiony a zgodny ze stanem rzeczy pomija komisja prawnicza milczeniem.

## **Sprawy pocztowe.**

Ze sprawozdania Wydziału krajowego wynika, że było dążenie do podziału terytoryalnego zakresu krajowej Dyrekcyi poczt i telegrafów na dwie administracyjne części z siedzibą we Lwowie i Krakowie.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie na posiedzeniu z 26/4 1910. powzięła uchwałę, aby Prezydium Izby poczyniło kroki celem zapobieżenia usiłowaniom podjętym w tym kierunku, a uchwałę swoją z motywami przedłożyła Wydziałowi krajowemu w tem przekonaniu, że Wydział krajowy użyje swego wpływu, aby zakres działania Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie nie został uszczuplony.

Wydział krajowy nie znając powodów, dla którychby c. k. rząd miał przystąpić do reformy, żadnych nie poczynił kroków.

## Sprawy dotyczące się ustawodawstwa cywilnego lub karnego.

Na posiedzeniu dnia 5. lutego 1910 r. powziął Wysoki Sejm następujące uchwały, wzywające c. k. rząd:

1) do wydania zarządzenia, by przy wszystkich sądach urządzono ogrzewane w zimie i w ławki zaopatrzone poczekalnie dla stron;

2) aby jak najrychlej utworzył urzędy c. k. geometrów ewidencyjnych w siedzibie tych sądów powiatowych, gdzie ich dotychczas niema;

3) aby dążył do tego, by przy sądach powiatowych ustanowiono osobnych geometrów, którzyby; a) z urzędu wykonywali dla stron potrzebne do aktów prawnych pomiary gruntów, b) byli pomocni sądom w utrzymywaniu zgodności stanu faktycznego posiadania ze stanem hipotecznym; c) byli znawcami swego fachu w sprawach sądowych;

4) aby co rychlej zamianował dla sądu pow. w Żabnie geometrę ewidencyjnego;

5) aby tenże celem zaoszczędzenia ludności kosztów komisji sędziowskich zarządził. iżby spisywanie aktów spadkowych odbywało się w siedzibie sądów.

Na rezolucye te odpowiedź ze strony ek. rządu dotąd nie nastąpiła. Komisya prawnicza uznaje w całej pełni ważność co dopiero przytoczonych postulatów, wyraża jednak zupatrywanie, że sprawy te jako wymagające znacznie większych funduszy ze Skarbu państwa, nie mogły być pobieżnie traktowane, ani też wobec tego, że do ich załatwienia potrzebne jest i dokładne obliczenie, a następnie porozumienie między c. k. Ministerstwem sprawiedliwości, a c. k. Ministerstwem Skarbu, nie mogły być spieszenie załatwione tak, aby odpowiedź już najdziej mogła być.

W swoim czasie komisya prawnicza nie omieszka postulatów tych powtórzyć, dziś jednak na razie pozwała sobie na parę uwag co do rezolucyi pod Nr.1.

Nieznosne są wprost stosunki pod względem pomieszczenia sądów. Budynek sądowy pozostały takie same takie były za czasów starej procedury sądowej, gdzie ludność nadmiernie się w budynkach sądowych nie zbierała.

Obecnie kiedy się wyznacza terminy sądowe do kilkudziesięciu rozpraw karnych i np. drobiazgowych, bywa w budynkach i korytarzach sądowych po parzeset osób, każda bowiem z nich musi czekać na wywołanie swej sprawy. Stąd ścisk nie do opisania i powietrze niemożliwe, sale rozpraw małe, ciasne, nie odpowiadające powadze sądu. Dochodzi do tego, że niema się na czem, a jeżeli już jest jaki sprzęt, to albo grat stary i grożący upadkiem, albo taki, który raczej do kuchni się kwalifikuje.

Często gęsto woń po korytarzach nie do opisania, a przecież miasta zwłaszcza większe w peczuciu swych obowiązków wprowadzają wodociągi i kanalizację, ale nikt o wprowadzenie instalacji się nie troszczy, bo to koszt za sobą pociąga, a przecież zdaniem komisji reforma pod względem asanacji przede wszystkim od budynków publicznych zacząć się powinna.

Kwestye wprowadzenia w Galicyi postępowania wezwawczego, omówiła komisya prawnicza w swem sprawozdaniu z dnia 11/10 1909, oświadczyła się przeciw zaprowadzeniu tego postępowania z przyczyn tamże przytoczonych i przy swoim zatrywaniu, z którym się łączy i zupatrywanie Wydziału krajowego, w całej pełni pozostaje.

## Sprawy dotyczące się podatków i należności.

W dziale tym podaje Wydział krajowy do wiadomości, że uchwalony na posiedzeniu z dnia 16/10 1908 projekt ustawy o dalszym poborze na lat 5 30%-ego dodatku krajowego do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego uzyskał najwyższą sankcję; dalej sposób wymiarów należności prawnych od dekretów służbowych urzędników i sług krajowych z tem, że połowę należności wymierzonych pokrył fundusz krajowy, zaś resztę ściągnięto z poborów dotyczących funkcyonaryuszów, wreszcie że należności ekwiwalentowe od majątku ruchomego fundacyi śp. Wiktora hr. Baworowskiego za VI. dziesięciolecie, jakoteż podwyżka z powodu spóźnionego przedłożenia fasyi w łącznej sumie 251.274 koron w drodze rekursu odpisane zostały.

## Emigracya.

W dziale tym podaje Wydział krajowy do wiadomości pisma c. k. Namiestnictwa dotyczące emigracyi do Brazylii i do Kanady, a nadto pismo ostrzegające przed emigracyjną agitacją zagranicznych towarzystw przewozu emigrantów.

Ponieważ ta sprawa niewątpliwie w innym dziale będzie omawiana, dlatego Komisya prawnicza do powyższego streszczenia się ogranicza kończąc poniżej odpowiednim wnioskiem.

Po tem przedstawieniu komisya prawnicza wnosi:

### Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- 1) Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu VI. za czas od dnia 1. lipca 1909 do 30. czerwca 1910 do wiadomości;
- 2) Sejm ponawia uchwały swoje z lat poprzednich dotyczące otwarcia nowych Sądów obwodowych i powiatowych i wzywa c. k. Rząd, aby otworzył jaknajspieszniej Sądy obwodowe w Białej, Bochni, Nowym Targu, Mielcu i Żółtkwi, tudzież Sądy powiatowe w Baranowie, Jagielnicy, Jezierzanach, Podkamieniu, Strzeliskach nowych, Uścierykach, Zawałowie, Jaryczowie, Kozłowie i Magierowie;
- 3) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby sprawę ryczałtu szupasowego dotychczas stacyom szupasowym po 30 h. dziennie od osoby szupaśnika wypłacanego wziął pod rozważę i aby na najbliższej sesyi sejmowej z odpowiednimi wystąpił wnioskami;
- 4) Sejm wzywa c. k. Rząd o wydanie odpowiednich zarządzeń mających na celu szybsze załatwianie spraw szupasowych i jak najspieszniejsze wydawanie orzeczeń szupasowych.
- 5) Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia części rezerwowego kapitału 250. 00 koron funduszu dla utrzymywania i wychowywania ubogich sierót, tudzież dzieci opuszczonych i zaniedbanych lub na zaniechanie narażonych istniejącego, a to na pokrycie kosztów utrzymania i wychowania dzieci ubogich sierót tudzież dzieci opuszczonych i zaniedbanych lub na zaniechanie narażonych przez rok 1911.

6) Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, ażeby jaknajspieszniej przedłożył Radzie państwa projekt ustawy, mocą której kasy sieroce zbiorowe przekazywałyby krajom na cele wychowywania dzieci bez opieki, zaniedbanych i na zaniechanie narażonych całkowitą sumę nadwyżek z obrotu, jakie wypadną z końcem roku 1910 i lat następnych, zatrzymując tylko odpowiednią rezerwę.

7) Sejm wzywa c. k. Rząd o jak najspieszniejsze przedłożenie ciałom ustawodawczym projektu ustawy emigracyjnej.

Zast. przewodniczącego:  
***Adolf Brunicki.***

Sprawozdawca:  
***Maiss.***